

# Polska i Słowacja

## Odwieczny spór o naród

Jesteśmy zwolennikami autonomii słowackiej

Uroczysty zjazd w Piszczanach i deklaracja, jaką tam ogłoszono, są faktami zasługującymi na uwagę polskiego ogółu. Chodzi w nich bowiem o kraj bliski geograficznie, a choć oddzielony od nas wysokimi górami, to jednak ważną grającą rolę w naszej polityce. Jeżeli prawdę rzekniesz, tak mało o nim wiemy i tak się mało nim

## Polemika

Po wyborach łódzkich żydzi się rozrywili. Już śni im się, że dyktować będą linię całej polityce polskiej. P. N. S. w „Naszym Przeglądzie” stał się jawnie adwokatem Litwinowa i jego wystąpienia genewskich, mobilizujących Europę do krucjaty przeciw Hitlerowi.

### Kandydat na ministra spr. zagr.

Stanowisko społeczeństwa polskiego, które — zacieśniając sojusze obronne z Francją — nie ma zamiaru dać się wciągnąć w krucjatę antysemitów i wroga idei bolszewickiej, budzi w nim oburzenie.

Nie pojmujemy w jakim celu pomniejsza się świadomości niebezpieczeństwa zbrodni Trzeciej Rzeszy, uchylając się od wszelkich porozumień międzynarodowych, skoro takie właśnie, a nie inne niebezpieczeństwo powinno utatwić szerokim masom społeczeństwa polskiego zrozumienie konieczności jaknajwiększych ofiar w kierunku usprawnienia siły obronnej własnego państwa.

Gdy p. Schwalbe obejmie tekę ministra spraw zagranicznych, z ramienia „frontu ludowego”, polityka Polski będzie jasna i bardzo „państwowa”.

### 60-letnia primabalerina

Dotychczasowi ordęownicy „państwowości”, sanacja, nie zda li bowiem w oczach żydów egzaminu. Rozważając wybory łódzkie egzylerdza to niedwuznacznie „Hajnt”.

Podczas gdy zwycięstwo socjalistyczne i klasa Sanacji jest absolutnie, to klasa Endecji jest tylko stonunkowa — w porównaniu z przewagą czerwonego frontu i w porównaniu z jej własnym zwycięstwem przy wyborach poprzednich. Należy jednak zanotować całkiem inny wniosek: polska milicja mieszczańska — została powoli opanowana przez endeków — w Łodzi już oni ją opanowali, żywiły rozwiązania BB przestali grać rolę w utarczce sił społecznych.

Dla nas żydów, zjawisko to posiada żywotne znaczenie, gdyż w miastach polskich, gdzie zazwyczaj mieszkamy, pozostali dwa aktywne czynniki: mieszczaństwo polskie, które staje się coraz bardziej antysemitkim i endeckim, tudzież polska socjalistyczna klasa robotnicza, która w swej walce przeciw reakcji musi zwalczać antysemityzm. Z tego stanu rzeczy musimy wyciągnąć jeden wniosek: wal ochronny przeciw antysemityzmowi w Polsce nie składa się z Sanacji, jak usiłowali wmówić niektórzy jej popiecznicy żydowscy, lecz z socjalizmu polskiego.

Sanacja przegrała więc w oczach swych „popieczników żydowskich”, a na scenie zjawia się primabalerina w czerwonej spódnice — blisko sześćdziesięcioletnia P. P. S. „Robotnikowi pragną teraz żydzi powierzyć rolę organu nowego „rządu prowizorycznego”.

### Oficjalny organ

Tem uważniej od dziś trzeba czytać półoficjalne pismo. Zaraz na pierwszej stronie tłustym drukiem pomieszczą ono odezwę międzynarodówki:

Rada Generalna Międzynarodowej Federacji Związków Zawodowych i Egzekutywa Socjalistycznej Międzynarodówki ogłosiły następujący komunikat:

„Rada Generalna Federacji i Egzekutywa Międzynarodówki Socjalistycznej, zebrane w Paryżu dnia 28-go września, potwierdzają swe deklaracje z dnia 26 lipca, iż zgodnie ze stałymi regułami prawa międzynarodowego, prawidłowy i legalny Rząd hiszpański winien uzyskać niezbędne środki obrony. Rząd ten reprezentuje znaczną większość narodu hiszpańskiego bez różnicy przekonań politycznych bądź wierzeń religijnych. Naruszenie międzynarodowej konwencji o Niemieczeniu przez Niemcy i Włochy winno doprowadzić w sposób nieunikniony do ponownego zbadania sytuacji przez inne państwa. Federacja związków zawodowych oraz Międzynarodówka Socjalistyczna zapewniają hiszpańską klasę robotniczą o swej całkowitej solidarności w bohaterskiej obronie praw człowieka i obywatela w Hiszpanii. W walce tej międzynarodowy ruch robotniczy nie jest i nie będzie nigdy neutralny, czas zorganizować wy-

interesujemy, to jest to objaw bardzo niepomysłny, że świadczący o mocarstwowości naszych poczynań.

Mocarstwowa bowiem polityka myśli o wszystkich czynnikach, które do potęgi i rozrostu państwa mogą się przyczynić; pilnuje więc wszystkich spraw, które na bieg wydarzeń mogą mieć wpływ. Toteż duża Polska powinna zawsze pamiętać, że w mądrej bajeczce Ezopa, więzionego lwa uratowała małańka mysz, przegrzając jego sieć.

Taką małańką myszką są Słowacy, których liczba wynosi najwyższe jakieś 2.5 miliona, ale których znaczenie w polityce jest wielkie, bo ni mniej ni więcej tylko decyduje o tym, jak ułożyć się będą stosunki między Węgrami a Czechami, a co za tym idzie, jakie będą losy całej wielkiej Doliny Dunaju. Rejon Dunaju zaś jest dla Polski beznazwa tak ważny, jak rejon Bałtyku. Między tymi sprawami istnieje ścisła łączność i nie można sądzić, że, powiedzmy, najprzód uregulujemy nasze sprawy nad Bałtykiem, a dopiero po tym za Karpatami. Właśnie, żeby mocno stać nad Bałtykiem wciąż trzeba ingerować w sprawy Dunaju. I tu i tam grożą nam bowiem Niemcy i już Jagiellonowie mieli przed sobą ten sam problem.

Słowacy decydują o stosunkach czesko-węgierskich. Jest to jasne, gdy się zważy, że cały spór czesko-węgierski jest właśnie sporem o nich. Nie jest to, jakby można powiedzieć, spór o kraj, ale o naród, o naród trzeci, który sam może się stać podmiotem w tym sporze, a nie wciąż jego przedmiotem.

Skoro spór się toczy o naród, więc możliwości wyjścia są dwójakie: jeśli będzie on wciąż przedmiotem, a więc zrezygnuje całkowicie z swej osobowości, to może stać się wówczas krajem bądź Węgrów bądź Czechów. Jeśli zachowa swą odrębność, to może domagać własnego państwa, może też domagać się tylko swobody w ramach innego państwa bądź czeskiego, bądź węgierskiego. Ma więc Polska niejako pięć rozwiązań do wyboru i z tej liczby musi sobie wybrać to, które jej najlepiej odpowiada.

Przed wszystkim w świetle oświadczeń ks. Hlinki, należy odrzucić jako mało prawdopodobne, a może nawet nieralne, przypuszczenie o zupełnym zaniku narodu słowackiego. W każdym razie, po głębszym zastanowieniu, należałoby i tak odrzucić możliwość unicestwienia Słowaków przez Węgrów. Mamy więc właściwie tylko możliwości następujące: w państwie czeskim Słowacy mogą

być odrębnym narodem lub też mogą się zczechizować, w państwie węgierskim mogą istnieć tylko jako kraj autonomiczny.

Istotą zagadnienia dla nas jest sprawa sporu czesko-węgierskiego. W naszym interesie leży żeby tego sporu nie było. Nie chce my bowiem, by Czesi, naród zdecydowanie antygermański, mieli prócz tego dominującego antagonizmu, jeszcze jakiś inny odcinający ich uwagę. Nie możemy też przychylnie patrzeć na to, że Węgrzy znajdować się mogą w trwałym antagonizmie z państwem antyniemiecko nastawionym. Taki spór rzeczy wychodzi tylko na korzyść Niemcom, osłabiając opór Czechów i odbarczając je sprzymierzeńcem, zajmującym w dodatku kluczową nad Dunajem pozycję. Ten stan rzeczy, a więc stan dzisiejszy, nie odpowiada nam i musimy dążyć do jego zmiany.

Żeby go zmienić, musimy przede wszystkim stanąć na stanowisku, że nie ma żadnych Czechosłowaków i że naród słowacki ma swobodę stanowienia o sobie, aż do bardzo szerokiej autonomii. Rozwiązaniem tego związku życzyć sobie musimy, bo tylko w ten sposób umocni się narodowa odrębność Słowaków i zagaśnie tamto źródło zwady.

Są to wszystkie sprawy bardzo trudne i bardzo delikatne i może dlatego właśnie tak u nas przemilczane lub upraszczane, a jednak trzeba te problemy jasno rozważyć i dążyć do polskich tutaj rozstrzygnięć. Gdy chodzi właśnie o Słowację, to z polskiego punktu widzenia trudność główną stanowi fakt, że Polska nie życzy sobie żadnej wasali z Czechami i że o Słowaków nie chciałaby z nimi w jakiś spór wchodzić. Ale z drugiej strony na Czechizację Słowaków i jej rezultat: trwały antagonizm Węgrów z Czechami Polska mogłaby się najwyżej tylko wtedy zgodzić, gdyby Węgrzy byli tak na terenie słowackim słabi, by musieli się wyrzec wszelkich prób jej odzyskania. A tymczasem jest ich tam (statystyka z 1930) 735.000, a więc liczba dość duża i trudna bardzo do zasymilowania. A pamiętać jeszcze trzeba, że za ambicjami węgierskimi przemawia tradycja historyczna i tak mocny czynnik, jak geografia.

Wreszcie wspomnieć należy i o rzeczy tak szalenie ważnej i aktualnej, jak podział ideowy, sprawiający, że katolicy-Słowacy są nam o wiele bliżsi, niż husycy - masońscy Czesi. Szeroka autonomia Słowaczyny, zdecydowanie nie katolicki charakter ich państewka mógłby korzystnie zmienić ogólny charakter Czechosłowacji, tak dziś nam niesympatyczny. W każdym razie, odrębność narodu słowackiego jest Polsce na rękę i w walce o swoją samodzielność mają oni do dyspozycji naszą szczerą sympatię i wszystkie skarby naszej kultury tak im pokrewne przez swoje podobieństwa z Węgrami, z której tak obficie czerpali.

Ostateczna więc konkluzja musi być antyczechosłowacka, chociaż nigdy antyczeska antysłowacka czy antywęgierska. Z żadnym z tych trzech narodów Polska nie ma i nie chce mieć sporu.

K. S. F.

## POKUSA JEST ZBYT WIELKA...

aby można się oprzeć możliwości zdobycia w jednej chwili dobrobytu na całe życie! Ta nieodparta pokusa jest loteria. Ulega jej co miesiąc milion ludzi. Nie zwlekając nabądźcie los I klasy 37 Lot. Państw. w szczęśliwej kolekturze

## A. WOLAŃSKA

CENTRALA: WARSZAWA, NOWY ŚWIAT 19.

Oddziały w Warszawie, Wilnie i Krakowie. Zamówienia zamiejscowe załatwiamy odwrotnie. Ciągnięcie 22 października. Konto P. K. O. 7192

### Kolce bez róż

#### Lemoniada za pracę

W obecnym programie „Cyrułika Warszawskiego” puszczono kawał, że jedno z towarzystw asenizacyjnych wobec kryzysu wypłaca część zobowiązań w towarach. Zdawałoby się, że to tylko dobry kawał, a tymczasem pomysł ten prawie zrealizowano... w „raju robotniczym” — Rosji sowieckiej. Oto co pisze „Krasnaja Gazeta” (nr. 115):

W Leningradzie istnieje browar p.f. „Czerwona Bawaria”, który płaci niemal za wszystkich swym pracownikom piwem, lub lemoniadą. Codziennie przed bramą fabryczną gromadzą się tłumy ludzi z najrozmaitszymi naczyniami. Każdy z petentów posiada urzędowe pismo, uprawniające do podjęcia większej lub mniejszej ilości napoju chłodzącego. Niewykwalifikowanym robotnikom wypłacają pensję częściowo kwasem i lemoniadą, administracji zaś piwem w najlepszych gatunkach.

Podobno komuniści w Łodzi zainteresowali się tym projektem przy opracowywaniu swego programu samorządowego.

#### Cenzura zbyt łagodna

Co raz częściej spotyka się w prasie wiadomości lub pogłoski o zmianie pici. Doprawdy jest to niepokojące. W końcu nie wiadomo, kto jest kobietą, a kto mężczyzną?

Dotychczas wystarczała metryka i (wybaczyć to wyrażenie) spodnie. Teraz, bracie, żądaj innych dowodów. Tamte już nie wystarczają.

Mojem zdaniem należałoby zakazać rozpowszechniania tego rodzaju pogłosek „budzących powszechny niepokój”. Wdzięczne pole do działania ma tu cenzura.

Bo chociaż zdawałoby się, że wiadomości o jakimś Koubku czy Koubkowej albo nawet Stephensie i Stephensównie nic nie znaczą, to w rzeczywistości jest inaczej. Bo kto zaręczy, że np. x albo y, choć ubiera się w męską marynarkę i zajmuje, dajmy na to, wysokie stanowisko, nie jest kobietą. A z tą już krok tylko do powszechnego niepokoju.

Weźmy np. taką sprawę Parylewiczowej. Czy to nie jest czasem mężczyzna! A Parylewicz! Czy nie jest kobietą?

Przecież z tych dwójga małżonków Parylewiczowa wykaże daleko więcej inicjatywy, pomysłowości, konsekwencji, energii i męskiego poczucia odpowiedzialności od jej męża. A znowu uległość — cecha kobieca — charakteryzowała jej małżonka.

A tylu innych?

Tysiąc pytań ciśnie się na usta. Co będzie, gdy ktoś pewnego dnia je wypowie? Radzimy, póki czas, temu zapobiec.

## Zaprenumerować ABC

można OSOBIŚCIE lub LISTOWO-NIE w kantorze przy ulicy. Al. Je rozolimskie 3a i p. lokal Nr. 10, albo TELEFONICZNIE — tel. 69 166.

## „Związek płacących podatków” ścigany przez władze

LONDYN, 30. 9. (Tel. wł.). Z Nowego Jorku donoszą o wykreśleniu tajnej organizacji nacjonalistycznej, ukrywającej się pod nazwą: „Związek płacących podatków”. Związek posiadał swe od-

działy we wszystkich miastach Ameryki i zorganizowany był na wzór organizacji hitlerowskiej, z którą podtrzymywał kontakt. Podobno „Związek” rozwinął olbrzymią akcję propagandową.

### To jest tak:

#### Klucz

#### do życia gospodarczego

Kiedy podnosi się konieczność uspołeczniania wielkiego przemysłu surowcowego, wtedy bardzo często daje się słyszeć odpowiedź, bardzo mile widziana przez naszych potentatów wielko-przemysłowych, że po co upaństwowiać, kiedy i tak znaczna część przedsiębiorstw tego rodzaju jest w rękach państwa, a mimo to dobrze nie jest.

Jest to argument zupełnie powierzchniowy. Zapomina się o tym, że dotychczasowe przedsiębiorstwa państwowe, prowadzone są na sposób wielkich przedsiębiorstw prywatnych. Wielkie koncerny prywatne zetatywały się w tym sensie, że zanik w nich zupełnie duch inicjatywy prywatnej. Wielkie koncerny państwowe „skomercjalizowały” się w

ten sposób, że zapanował w nich duch żydowskiej spekulacji.

Trzeba więc, żeby w przedsiębiorstwach państwowych zapanował duch ofiarnej pracy dla dobra narodowego. Wtedy będą one były wielkie przedsiębiorstwa prywatne, gdzie duch pracy ofiarnej dla dobra Flicka lub Harrimana nie wiele zdziałał pożytecznego. Bo o inicjatywie prywatnej, wywołanej chęcią uczciwego zysku, a właściwie dla przedsiębiorstw drobnych i średnich w wielkich koncernach marzyć nie można.

Ta przemiana musi nastąpić jak najszybciej, bo nie możemy tolerować tego, by klucz do naszego życia gospodarczego znajdował się w obcych rękach.



Wszyscy czytają „ABC”.

### Wyniki ankiety „Daily Express”

LONDYN, 30. 9. (Tel. wł.). Londyński dziennik „Daily Express” ogłosił przed kilkoma dniami ankietę na temat: „Po czyjej stronie opowiedziałbyś się w razie wojny Niemiec z Sowietami?” Nadeszło 56.137 odpowiedzi. 16 proc. czytelników opowiedziało się za Niemcami, 6 proc. za Sowietami. Reszta, czyli 78 proc. nie opowiedziało się za nikim i stwierdziła, że Anglia nie powinna mieszać się do tej wojny.

prawę przeciw powstańcom hiszpańskim, a przy sposobności przejechać się przez Niemcy. Bzd. firmowany przez P. P. S., obiecuje nam zgola wojenne rokosze romantycznej polityki międzynarodowej! Jakież tu zająć stanowisko wobec narodu wybranego i jego rycerzy, którzy święto, zdobyli przewagę liczbową w Łodzi?

#### Wiekowa mądrość

Uczmy się od tych, którzy zawsze uważają się za najmądrzejszych polityków, od „Czasu”, którzy z uśmiechem przetrwali tyle lat na swej kanapie. Oto ich orzeczenie:

Uważamy jednak, że jedyną drogą skompromitowania czynników, które ewentualnie okazały się zgola niezdolne do rządzenia, jest pozwolenie im wykonywania zdobytej władzy. Nie wątpliwe taki eksperyment może miało wiele kosztować. Doświadczenie takie jest jednak znacznie więcej cenne.

Jest cenne dlatego, że albo doprowadzi do kompromitacji niezdolnych do rządzenia elementów, a tym samym będzie najlepszym zabezpieczeniem przed przyszłością, albo też nie od nich na przyszłość, z zagadki elementu te, zetknąwszy się z zagadkami żywymi, zrezygnują z obliczu realnej odpowiedzialności za swoje czyny z wykonawstwa nierealnych obietnic.

Czy nie genialne i proste? Należałoby tę taktykę zastosować w całym kraju. Tylko nie wiem, co stałoby się wówczas z majatkami i z życiem naszych Stańczyków. Liczenie na okoliczność, że po siada się pewną dozę „wybranych” we własnych szeregach, może okazać się zawodne. Czy aby nie wrócić tam, skąd przyszli?

#### Wentylator

„Czas” przetrwał wszystkie cza sy i zawsze „hamował z góry” W ten sposób przeciwstawiał się wiatrom i trwał. Nie zorientował się dotąd, że dziś nie zefirki wieją ale huragany. Z uśmiechem wyższości można było przetrwać... powiewy z wentylatora.

DLA WYGODY NASZYCH P. T. PRENUMERATORÓW podajemy poniżej przekaz rozrachunkowy, który prosimy wyciąć, wyraźnie wypisać imię, nazwisko, dokładny adres i sumę, oraz wpłacić w najbliższym urzędzie pocztowym.

<p>1</p> <p>Na zł. _____ gr. _____</p> <p>Imię, nazwisko i adres wpłacającego:</p> <p>_____</p> <p>Nr. rozrachunku: 2</p>	<p>2</p> <p>PRZEKAZ ROZRACHUNKOWY</p> <p>Na zł. _____ gr. _____</p> <p>złote słowami:</p> <p>_____ gr. _____</p> <p>Odbiorca:</p> <p><b>A B C NOWINY CODZIENNE</b></p> <p>Poczt.: Warszawa 1, ul. Aleje Jerozolimskie 121</p> <p>Nr. rozrachunku: 2</p>	<p>3</p> <p>DOWÓD NADEŚNIANIA przekazu rozrachunkowego</p> <p>Na zł. _____ gr. _____</p> <p>Odbiorca:</p> <p><b>ABC NOWINY CODZIENNE</b></p> <p>Warszawa, ul. Aleje Jerozolimskie 121</p> <p>Nr. rozrachunku: 2</p>
<p>(podpis przyjmującego)</p>	<p>(podpis przyjmującego)</p>	<p>(podpis przyjmującego)</p>